

Symbol np. WIG

Kwotuj

[znajdź symbol](#)

Login i hasło

zaloguj

Loguj

Przeгляд wiadomości

Widok: [Ostatnia](#) | [Kilka](#) | [Wszystkie](#)Kategoria: [Biznes](#) | [Kraj](#) | [Świat](#) | [Wszystkie](#)Źródła: WszystkieSzukaj w wiadomościach: OK

REKLAMA

Gowin: opierać wzrost gospodarczy o zasoby nauki

REKLAMA

[PAP](#) - Kraj

8 Mar 2016, 15:47

8.03.2016, Toruń (PAP) - J eżeli chcemy żeby polska gospodarka była w sposób trwały konkurencyjna, musimy w jak największym stopniu opierać wzrost gospodarczy o zasoby polskiej nauki - powiedział we wtorek w Toruniu wicepremier minister nauki i szkolnictwa wyższego J arosław Gowin.

Wicepremier był gościem kongresu gospodarczego Welcomy Forum in Toruń pod hasłem "Integracja i Współpraca. Gospodarka - nauka - innowacyjność".

"Dorobek ostatniego ćwierćwiecza niepodległej Polski pod wieloma względami jest imponujący, dobrze wykorzystaliśmy też ostatnie przeszło 10 lat naszej obecności w Unii Europejskiej. Doceniając dorobek tego ćwierćwiecza pewnie wszyscy mamy takie poczucie, że można było ten czas wykorzystać lepiej" - podkreślił wicepremier.

J ak jednocześnie zaznaczył, o ile poziom polskiego PKB wynosi około 2/3 średniej unijnej, o tyle poziom zarobków wynosi około 1/3 średniej unijnej.

"Bardzo cieszymy się z dużego wzrostu produktu krajowego brutto, ale jest inna kategoria, którą powinniśmy brać pod uwagę - produkt narodowy brutto. Widzimy, że polska gospodarka w bardzo dużym stopniu zależna jest od kapitału zagranicznego i od inwestorów zewnętrznych. Zawsze należy się cieszyć, gdy pojawiają się nowe inwestycje zwłaszcza w obszarach innowacyjnej gospodarki, ale powinno nam zależeć w pierwszej kolejności, aby rozwijały się polskie firmy, bo kapitał ma narodowość" - zauważył wicepremier.

J ego zdaniem jedną z pułapek, która trzeba ominąć jest zdiagnozowana w tzw. planie Morawieckiego pułapka przeciętnego produktu. J ak dodał, gospodarka powinna być nie imitacyjna a innowacyjna.

Według Gowina najbliższe lata trzeba wykorzystać na "zbudowanie lepszych kanałów współpracy między światem nauki i światem gospodarki", tymczasem istnieją bariery mentalne, organizacyjne i prawne.

"W najbliższych latach będą do wykorzystania, prawdopodobnie po raz ostatni, tak duże środki unijne, z których 50 mld zł przeznaczone zostanie na badanie w dziedzinie innowacyjnych technologii czy szerzej na innowacyjną gospodarkę. Te środki w ogromnej mierze będą dystrybuowane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Te środki nie powinny być już wydawane, z czym całkiem nieźle sobie radziliśmy przez poprzednie lata, ale powinny być inwestowane" - uważa minister nauki.

Wicepremier przypomniał, że w piątek został przedstawiony projekt nowelizacji Ustawy o innowacyjności.

"Ustawa o innowacyjności, która weszła w życie pod koniec poprzedniej kadencji zainicjowana została przez prezydenta Bronisława Komorowskiego, w pierwotnym kształcie zawierała wiele sensownych rozwiązań. W kształcie finalnym, okrojonym zwłaszcza o ulgi podatkowe na skutek interwencji ówczesnego ministra finansów, jest właściwie bezużyteczna. Stąd tak szybka nowelizacja, zawierająca m.in. ulgi podatkowe, ale też szereg ułatwień zarówno dla przedsiębiorców i naukowców" - podkreślił Gowin.

Szef resortu nauki i szkolnictwa wyższego zaznaczył też, że proponowana nowelizacja Ustawy o innowacyjności będzie rozwiązaniem prowizorycznym, a potrzebna jest ustawa zawierająca śmielsze rozwiązania, większe zachęty i ulgi podatkowe. Taka ustawa ma być gotowa na przełomie 2016/2017. Poinformował też, że będzie przygotowana "biała księga barier innowacyjności".

Gowin podkreślił, że bardzo ważnym partnerem dla biznesu powinny być instytuty badawcze. J ednak, jak dodał, tylko część z nich uprawia badania na światowym poziomie i potrafi dobrze zorganizować współpracę z gospodarką, a część jest dotknięta plagą produktu przeciętnej jakości, nie uprawia badań czy je symuluje, i to musi się zmienić.

Według wicepremiera rozpoczęły się już prace na nową ustawą o instytutach badawczych, m.in. sprawdzane są rozwiązania stosowane w Europie i na świecie, które mogłyby zostać wykorzystane w Polsce. "Będziemy chcieli powiązać instytuty badawcze w jedną taką sieć lub kilka sieci, żeby skumulować i lepiej wykorzystać ich potencjał" - zapowiedział.

Najnowsze newsy

[MRPiPS: stopa bezrobocia w lutym wyniosła 10,3 proc.](#)

15:56 - PAP

[Rząd przyjął projekt specustawy dot. SDM](#)

15:53 - PAP

[Rynki walutowe w stanie gotowości przed posiedzeniami banków centralnych](#)

15:50 - Saxo Bank

[KNF nałożyła kary pieniężne na łącznie 23 biur usług płatniczych](#)

15:45 - ISBNews

[TMS Brokers ma zgodę KNF na zarządzanie portfelami instrumentów finansowych](#)

15:44 - ISBNews

[wiecej...](#)

Pozostałe newsy z PAP

[Europarlament przyjął przepisy w sprawie zapobiegania chorobom zwierząt](#)

Wto, 15:34 - PAP

[Szef MON powołał pełnomocnika ds. wojskowej służby kobiet](#)

Wto, 15:32 - PAP

[B. szefowa ZP RE nie wyklucza dalszych dyskusji o Polsce: PiS: to koniec debaty](#)

Wto, 15:32 - PAP

[Reaktor badawczy MARIA pęcznieje na nowym, bezpieczniejszym paliwie](#)

Wto, 15:22 - PAP

"Trzeba stworzyć też nową ścieżkę kariery akademickiej. Pracujemy nad rozwiązaniami. Mam nadzieję, że wejdą w życie na początku przyszłego roku akademickiego, nie od początku, ale w trakcie. Będziemy dążyć do tego żeby doktoraty, habilitacje tytuły profesora można było uzyskiwać w oparciu nie tylko o pracę teoretyczną, ale także w oparciu o wdrożenia, współpracę z przemysłem, współpracę z gospodarką" - mówił Gowin.

Podkreślił, że tak jak w Ministerstwie Rozwoju trwają prace nad swoistą mapą potencjału gospodarczego, to również w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa powinna zostać przygotowana mapa potencjału nauki. Wówczas po nałożeniu na siebie obu map - przekonywał - można by określić wspólne obszary, którym rząd powinien stworzyć szczególnie korzystne warunki rozwoju. (PAP)

rau/ par/

Zamieszczone na stronach internetowych portalu Stooq materiały sygnowane skrótem "PAP" stanowią element Serwisu Informacyjnego PAP, będącego bazą danych, którego producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa SA z siedzibą w Warszawie. Chronione są one przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Powyższe materiały wykorzystywane są przez Stooq na podstawie stosownej umowy licencyjnej. Jakkolwiek ich wykorzystywanie przez użytkowników portalu, poza przewidzianymi przez przepisy prawa wyjątkami, w szczególności dozwolonym użyciem osobistym, jest zabronione.

[Warszawa - Dodałkowe 400 mln zł na inwestycje, m.in. na kładzie nad Wisłą](#)

Wto, 15:13 - PAP

[więcej...](#)

RSS